

Przedawnienie nietypowego roszczenia regresowego zakładu ubezpieczeń

Łukasz MAZURCZAK¹

Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk

Streszczenie. Instytucja ubezpieczeniowego regresu nietypowego była wielokrotnie przedmiotem zarówno orzecznictwa sądów, jak i wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa. Właściwe określenie terminu przedawnienia tych roszczeń regresowych ma duże znaczenie praktyczne tak dla towarzystw ubezpieczeń, jak i podmiotów mogących stać się dłużnikami w postępowaniu regresowym. Stosunkowo długo brak było zgody co do określenia, w jakim terminie przedawniają się tego typu roszczenia. Zagadnienie to budziło dużo kontrowersji zarówno wśród przedstawicieli doktryny, jak i w orzecznictwie. Istniejącej w piśmiennictwie różnorodności poglądów sprzyjały liczne zmiany przepisów regulujących kwestię obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych, stanowiących podstawę do analizy terminów przedawnienia nietypowego roszczenia regresowego ubezpieczyciela. Spośród wielu warto odnotować podgląd, w myśl którego roszczenia te wynikają z umowy ubezpieczenia i przedawniają się w terminach przewidzianych dla roszczeń z niej wynikających. Wśród przedstawicieli doktryny pojawiło się także stanowisko, zgodnie z którym nietypowe roszczenie regresowe jest roszczeniem związanym z prowadzeniem przez ubezpieczyciela działalności gospodarczej i w konsekwencji winno się przedawniać w terminach przewidzianych dla tego typu roszczeń. W literaturze tematu zaakcentowane zostało także stanowisko, iż termin przedawnienia omawianych roszczeń powinien być ustalany w sposób analogiczny do terminu przedawnienia roszczenia z tytułu regresu zwykłego, a zatem zgodnie z terminami przewidzianymi dla poszkodowanych. Z kolei teoria podkreślająca, iż roszczenie regresowe nietypowe jest roszczeniem w pełni samoistnym, nowym, wynikającym z przepisu prawa, wskazuje jako właściwe dla określenia terminu przedawnienia omawianego roszczenia zawarte w kodeksie cywilnym przepisy *lex generalis*, z art. 118 k.c. na czele. Za niebudzące wątpliwości uznać należy, iż roszczenie to staje się wymagalne z chwilą wypłaty odszkodowania i tym samym zmaterializowania się odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela. Niniejsze opracowanie poddaje analizie kwestię przedawnienia nietypowych roszczeń regresowych ubezpieczycieli oraz stanowi swoiste podsumowanie stanowisk prezentowanych przez przedstawicieli doktryny i orzecznictwo w tym zakresie.

¹ Kontakt z autorem: Łukasz Mazurczak, Instytut Nauk Prawnych, Polska Akademia Nauk, ul. Nowy Świat 72, 00-001, Warszawa, Polska, e-mail: stillonbike@gmail.com.

Słowa kluczowe: przedawnienie, termin przedawnienia, regres ubezpieczeniowy, regres szczególnie, regres nietypowy, roszczenie regresowe.

Kody JEL: K15.

1. Uwagi wstępne

Instytucja ubezpieczeniowego regresu nietypowego była wielokrotnie przedmiotem zarówno orzecznictwa sądów, jak i wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa. Nietypowa postać regresu występuje w niektórych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej i obejmuje przypadki, w których – na podstawie szczególnego przepisu prawa lub postanowienia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – ubezpieczyciel w precyzyjnie określonych sytuacjach nabywa prawo dochodzenia od ubezpieczonego spełnionego wcześniej świadczenia. Instytucja ta szczególną rolę odgrywa w ubezpieczeniach obowiązkowych. Niniejsza praca skupia się na kwestii, która dotychczas uznawana była za wyjątkowo sporną, a jednocześnie niezmiernie istotną i doniosłą społecznie, to jest na terminie przedawnienia roszczenia zakładu ubezpieczeń w przypadku tego rodzaju roszczenia zwrotnego.

Stosunkowo długo brak było zgody co do określenia, w jakim terminie przedawniają się tzw. nietypowe roszczenia regresowe. Zagadnienie to budziło dużo kontrowersji zarówno wśród przedstawicieli doktryny, jak i w orzecznictwie. Wyraźnie istniejącej w piśmiennictwie różnorodności poglądów sprzyjały liczne w okresie powojennym zmiany przepisów regulujących kwestię obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych, wśród których warto wymienić między innymi ustawę z dnia 2 grudnia 1958 r. o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych (Dz. U. Nr 72, poz. 357 z późn. zm.), ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 59, poz. 344 z późn. zm.), ustawę z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152), a także rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 grudnia 1961 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej z ruchu pojazdów mechanicznych (Dz. U. Nr 55, poz. 311), rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1968 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 15, poz. 89), rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1974 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 46, poz. 274), rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1981 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 30, poz. 166), rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 lutego 1985 r. w sprawie ubezpieczeń ustawowych komunikacyjnych (Dz. U. Nr 6, poz. 20), rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 marca 1989 r. w sprawie ubezpieczeń ustawowych komunikacyjnych (Dz. U. Nr 18, poz. 100 z późn. zm.), rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 z późn. zm.), rozporzą-

dzenie Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310).

Obecnie instytucja regresu nietypowego uregulowana jest w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). Art. 43 tejże ustawy ustanawia podstawę do regresu w najczęściej występujących w praktyce ubezpieczeniach komunikacyjnych. Przepis ten posłuży jako przykład do poniższej analizy. Właściwe zdefiniowanie pojęcia nietypowego roszczenia regresowego nie spełnia funkcji wyłącznie precyzująco-terminologicznej. Precyzyjne określenie cech tej instytucji w sposób kluczowy wpływa bowiem także na kwestię ustalenia terminu przedawnienia tego roszczenia [Poleszak 1982]. I tak, jeżeli przyjmiemy, iż roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń wobec ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej kierowcy pojazdu jest roszczeniem w pełni samoistnym, tj. niezależnym od umowy ubezpieczenia oraz od roszczenia przysługującego poszkodowanemu, to brak podstaw do uznania za właściwe, w celu ustalenia terminu jego przedawnienia, ani terminów przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia, ani terminów przedawnienia roszczenia poszkodowanego. Za prawdziwe należałoby uznać zatem twierdzenie, iż roszczenie takie ulega przedawnieniu w terminach ogólnych wskazanych w art. 117 k.c. i nast. Jeżeli jednak przyjmiemy, iż samoistność regresu nietypowego istnieje w ramach wyznaczonych zarówno przez umowę ubezpieczenia, jak i roszczenie poszkodowanego, analizie możemy poddać inne koncepcje. I tak, gdy założymy, iż jest to ciągle roszczenie o naprawienie szkody, będzie się ono przedawniało w terminach przewidzianych dla przedawnienia roszczenia poszkodowanego, a zatem wskazanych w art. 442¹ k.c. w przypadku szkody deliktowej, a w przypadku szkody kontraktowej w oparciu o art. 118 k.c. i przepisy szczególne. Jeżeli z kolei przyjmiemy, iż jest to roszczenie wynikające z umowy ubezpieczenia, będzie ono ulegało przedawnieniu w trzyletnim terminie wskazanym w art. 819 § 1 k.c.

2. Koncepcje dotyczące przedawnienia nietypowego roszczenia regresowego

Tematykę tę warto omówić na kanwie stanu faktycznego przeanalizowanego przez Sąd Najwyższy w wielokrotnie przywoływanym przez przedstawicieli doktryny i orzecznictwa wyroku z dnia 6 kwietnia 1981 r. (IV CR 63/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 242), w którym to pozwany spowodował zdarzenie szkodowe, prowadząc pojazd bez wymaganego prawa jazdy. W ustalonym stanie faktycznym sprawca w listopadzie 1973 r. potrafił owym pojazdem poszkodowanych, którzy znajdowali się na oznakowanym przejściu dla pieszych. W tym samym roku zakład ubezpieczeń wypłacił poszkodowanym odszkodowania. Dopiero po przeszło sześciu latach – a więc w 1980 r. – zakład ten wniósł pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego sprawcy kwoty obejmującej wysokość wypłaconych poszkodowanym odszkodowań oraz rent. Kluczowym zagadnieniem, jakie miał zbadać sąd w niniejszej sprawie, było ustale-

nie, według jakich zasad przedawniają się roszczenia regresowe zakładu ubezpieczeń przeciw kierowcy będącemu sprawcą zdarzenia. Orzekający w niniejszej sprawie Sąd Wojewódzki w Krakowie uznał, że do tego rodzaju roszczeń regresowych należy stosować przepis art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 1958 r. o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych (Dz. U. Nr 2, poz. 357), w myśl którego zastosowanie ma trzyletni termin przedawnienia. Sąd Najwyższy wyraził jednak odmienny pogląd, przyjmując, iż roszczenia regresowe zakładów ubezpieczeń przeciw kierowcom przedawniają się w terminach przewidzianych w przepisie art. 118 k.c., zgodnie z którym termin przedawnienia wynosi 10 lat od dnia wymagalności roszczenia (art. 120 k.c.). Analizując przedmiotową sprawę, Sąd wyszedł z założenia, że roszczenie regresowe nietypowe będące przedmiotem analizy nie opiera się na przepisie art. 828 k.c., a wynika ze szczególnego przepisu prawa, jakim był wówczas art. 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1974 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 46, poz. 274 z późn. zm.). W konsekwencji Sąd zaprzeczył, jakoby stosunek ten wynikał z umowy ubezpieczenia. Jako niebudzące kontrowersji uznał, że roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń staje się wymagalne z chwilą zaspokojenia roszczenia z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Od tego samego momentu biegnie także termin przedawnienia. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, iż w analizowanej sprawie zastosowanie będzie miała zasada wyrażona w art. 118 k.c., zgodnie z którą termin przedawnienia roszczeń majątkowych wynosi 10 lat. Uznał, iż wyjątkiem od tej zasady są wyłącznie przepisy *lex specialis*, wprowadzające odmiennie uregulowania w tej materii. Stanowisko przyjęte w wyroku Sądu Najwyższego jest zatem bardzo niekorzystne dla sprawcy i bardzo korzystne dla zakładów ubezpieczeń, ponieważ przyjmuje najdłuższy z możliwych terminów przedawnienia.

Przytaczając argumenty płynące z wykładni celowościowej, systemowej oraz językowej, wyrok ten skrytykował A. Szpunar, który stwierdził, iż: „niepodobna się zgodzić ze stwierdzeniem Sądu Najwyższego, jakoby regres z § 11 nie był roszczeniem z tytułu ubezpieczenia majątkowego. Treść przepisu art. 12 ustawy wcale nie przemawia za tym, żeby normował on tylko kwestię przedawnienia roszczeń w stosunku do zakładu ubezpieczeń” [Szpunar 1983, s. 20]. W kontekście analizowanej materii A. Szpunar powołał się na treść art. 819 § 1 k.c., w którym, jak stwierdził: „zawarta jest prosta zasada, że roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Zasada ta obejmuje także roszczenie zwrotne ubezpieczyciela. Należy przyjąć, że roszczenie to staje się wymagalne z chwilą wypłacenia poszkodowanemu należnego odszkodowania. Od tej chwili rozpoczyna się bieg przedawnienia...” [Szpunar 1983, s. 13–19]. Autor ten uznał także, że umożliwienie zakładom ubezpieczeń wszczynania postępowań regresowych nawet kilkanaście lat po tym, jak sprawca wyrządził szkodę, jest wysoce krzywdzące dla tegoż sprawcy, a co za tym idzie nieuzasadnione.

Stanowisko to zostało z kolei skrytykowane przez J. Ławrynowicza, który stwierdził, iż: „regres z ubezpieczenia komunikacyjnego OC do kierowców pojazdów mechanicznych [...] nie jest roszczeniem wynikającym z ubezpieczenia majątkowego lub osobowego w rozumieniu ustawy ubezpieczeniowej z 1958 r. [...], lecz opiera się na szczególnym uregulowaniu, jakim jest zobowiązanie zakładu ubezpieczeń zawarte

w przepisach wyżej cytowanego rozporządzenia z 1974 r. (obecnie z 1985 r.). Dlatego też termin z art. 12 ustawy ubezpieczeniowej z 1958 r. (obecnie art. 819 k.c.) regulujący kwestię przedawnienia roszczeń w stosunku do zakładu ubezpieczeń, a nie odwrotnie, nie może być stosowany do omawianego roszczenia ubezpieczyciela, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu z 6 kwietnia 1981 r.” [Ławrynowicz 1989, s. 222]. Stanowisko zajęte przez Sąd w przywołanym orzeczeniu aprobuje także H. Poleszak [1982] w opublikowanej glosie.

Z kolei J. Myszkowski podniósł, iż regres nietypowy wynika wprost z przepisu prawa. W związku z czym: „wobec braku przepisów szczególnych, konieczne jest stosowanie art. 118 kodeksu cywilnego. Należy jednak zwrócić uwagę, że roszczenie zakładu ubezpieczeń jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i wobec tego bardziej właściwe wydaje się zastosowanie terminu przedawnienia trzyletniego, a nie dziesięcioletniego” [Myszkowski 2003, s. 35]. Ten sam autor, odnosząc się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1981 r., uznał, iż: „skoro »obowiązek« dochodzenia roszczenia był dla Sądu Najwyższego kluczowym wyróżnikiem regresu nietypowego, to trudno jest przyjmować, że regulacja prawa, w której tego wyróżnika brakuje, może być podstawą nietypowego roszczenia zwrotnego. Należy zatem przyjąć, że odpowiednie przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych są uzupełnieniem art. 518 § 1 pkt 4 k.c., zgodnie z którym »osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty, jeżeli to przewidują przepisy szczególne«. Dochodzi więc do nabycia przez zakład ubezpieczeń roszczeń przysługujących poszkodowanemu. Termin przedawnienia tych roszczeń rozpoczyna się z momentem wyrządzenia szkody, a nie wypłaty odszkodowania” [Myszkowski 2004, s. 31].

W kontekście powyższego zauważenia wymaga, iż w literaturze zaakcentowane zostało stanowisko, w myśl którego termin przedawnienia roszczenia wynikającego z tytułu regresu nietypowego powinien być ustalany w sposób analogiczny jak termin przedawnienia roszczenia z tytułu regresu zwykłego, a co za tym idzie roszczenie to winno przedawniać się w terminach przewidzianych dla poszkodowanego. Zgodnie z tym poglądem ubezpieczyciel z chwilą spełnienia świadczenia w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej uzyskuje to samo roszczenie przysługujące pierwotnie poszkodowanemu z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody [Kęszycka 1999, s. 147; Wąsiewicz 2000, s. 119]. W konsekwencji roszczenie zakładu ubezpieczeń przedawnia się zgodnie z terminami mającymi zastosowanie dla poszkodowanego, a zatem w przypadku szkody deliktowej na podstawie art. 442¹ k.c., a w przypadku szkody kontraktowej w oparciu o art. 118 k.c. i przepisów szczególnych. Z kolei początek biegu przedawnienia winno liczyć się od dnia powzięcia przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej naprawienie.

W ocenie autora trudno się zgodzić z taką koncepcją. Przyjęcie bowiem za prawdziwą tezę, iż w przypadku obu rodzajów regresu dochodzi do subrogacji roszczenia, skutkowałoby w praktyce uznaniem, że pomiędzy obiema tymi instytucjami nie zachodzą kardynalne różnice. W tym miejscu warto przypomnieć, iż szczególny charakter nietypowego roszczenia regresowego polega nie na nabyciu go od poszkodowanego,

a na uzyskaniu go przez ubezpieczyciela z mocy szczególnego przepisu prawa. Zgodnie z ogólną zasadą, w przypadku gdy ustawodawca nie ustanowił normy *lex specialis*, wygaśnięcie wierzytelności następuje z chwilą jej spełnienia przez dłużnika. Jeśli przenieść powyższe na grunt obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych, zasadne wydaje się, iż z chwilą wypłaty odszkodowania pokrywającego całą szkodę wierzytelność poszkodowanego przestaje istnieć zarówno w stosunku do ubezpieczyciela, jak i do ubezpieczonego sprawcy zdarzenia szkodowego. Co istotne, ubezpieczyciel, spełniając świadczenie gwarancyjne wynikające z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, co do zasady nie nabywa roszczenia zwrotnego wobec ubezpieczonego sprawcy. Pogląd ten zdaje się podzielać także J. Ławrynowicz, który na gruncie ubezpieczeń komunikacyjnych zauważa, iż brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy roszczeniem odszkodowawczym poszkodowanego, który doznał szkody wskutek ruchu pojazdu mechanicznego, a roszczeniem regresowym towarzystwa ubezpieczeń. W konsekwencji ubezpieczyciel, który spełnia świadczenie w ramach zawartej polisy odpowiedzialności cywilnej, nie przejmuje tego roszczenia od poszkodowanego, lecz nabywa je z momentem wypłaty odszkodowania i od tego dnia winien się rozpocząć bieg terminu przedawnienia roszczenia zwrotnego [Ławrynowicz 1989].

Powyższe argumenty wskazują zatem, aby analizowane roszczenie uznać za roszczenie nowe, wynikające z przepisu prawa, co uzasadnia tezę o uznaniu art. 118 k.c. za właściwy dla określenia terminu przedawnienia tego roszczenia.

Jak już wcześniej zasygnalizowano, wśród przedstawicieli doktryny pojawił się także pogląd, zgodnie z którym roszczenie wynikające z regresu nietypowego jest roszczeniem z tytułu umowy ubezpieczenia i jako takie przedawnia się w trzyletnim terminie określonym w art. 819 § 1 k.c., który w myśl tej teorii winien dotyczyć wszystkich roszczeń ubezpieczeniowych (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 203/05, niepubl.). Stanowisko to uzasadniane jest poprzez fakt, iż art. 819 § 1 k.c. nie dotyczy wyłącznie tych roszczeń, które przysługują przeciwko ubezpieczycielowi, ale wszystkich roszczeń z umowy ubezpieczenia. W takim przypadku, jeśli uznać regres nietypowy za roszczenie z umowy ubezpieczenia, zastosowanie przepisów ogólnych z art. 118 k.c. byłoby wyłączone. Opierając się na wykładni systemowej oraz przyjmując argument, iż zastosowanie także do nietypowego regresu ubezpieczeniowego art. 819 k.c. zmierzałoby do ujednoczenia kwestii przedawnienia roszczeń związanych z umową ubezpieczenia w szerokim znaczeniu, nie można uznać tej koncepcji za zupełnie bezpodstawną. Niemniej obecny sposób uregulowania art. 819 k.c. oraz art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie pozwala na tego typu ujednoczenie, które należałoby traktować jako postulat *de lege ferenda*. Za brakiem uzasadnienia dla tej koncepcji – w ocenie autora – przemawia chociażby umiejscowienie omawianego przepisu, który wraz z art. 805 k.c. dotyczącym umowy ubezpieczenia ustawodawca zawarł w dziale I (Przepisy ogólne) tytułu XXVII (Umowa ubezpieczenia) kodeksu cywilnego. Skłania to do przyjęcia, że zawarty w art. 819 k.c. zwrot „roszczenia z umowy ubezpieczenia” należy definiować w sposób wąski, to znaczy przez pryzmat zdefiniowanej w art. 805 k.c. umowy ubezpieczenia, bez rozciągania go na szerzej de-

finiowany stosunek ubezpieczenia. Co warte podkreślenia, w treści art. 805 k.c. trudno doszukiwać się roszczenia zwrotnego ubezpieczyciela, co w ocenie autora nie daje podstaw do przyjęcia, że roszczenia tego dotyczy także art. 819 k.c. Na zmianę powyższego nie wpływa także fakt, iż w pewnym sensie omawiane roszczenie pozostaje w związku z umową ubezpieczenia. Istnienie odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń wynikającej z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stanowi bowiem warunek *sine qua non* powstania roszczenia zwrotnego. Unormowania wprowadzone przez ustawodawcę uzależniają powstanie nietypowego roszczenia zwrotnego nie od zawarcia umowy ubezpieczenia OC, a od wyrządzenia przez ubezpieczoną osobę szkody w precyzyjnie określonych okolicznościach, wskazanych w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W konsekwencji należy przyjąć, iż nie jest to roszczenie z umowy ubezpieczenia zdefiniowanej w art. 805 oraz 822 k.c.

Za odrzuceniem teorii, w myśl której właściwy dla ustalenia terminu przedawnienia nietypowego roszczenia zwrotnego jest art. 819 k.c., przemawia opisana już wcześniej samoistność omawianej instytucji. Jak już wspomniano, pierwotne roszczenie poszkodowanego wobec ubezpieczonego sprawcy wygasa z chwilą zaspokojenia go w drodze wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, który z kolei na mocy art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nabywa nowe roszczenie. W związku z faktem, iż nie jest to już roszczenie z umowy – chociaż pozostaje ono z nią w niewątpliwym związku – dłużnikiem w postępowaniu regresowym może być nie tylko podmiot, który zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ale każda osoba spełniająca przesłanki enumeratywnie wskazane przez ubezpieczyciela. W ocenie B. Janiszewskiej: „również wtedy kiedy zakład ubezpieczeń z roszczeniem regresowym występuje przeciwko ubezpieczającemu, nie jest to »roszczenie z umowy ubezpieczenia«. Z umowy tej wynikał jedynie obowiązek zapłaty odszkodowania temu, kto doznał szkody, natomiast nie ma już takiego charakteru powstałe z tym momentem roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń” [Janiszewska 2007, s. 27].

Gdyby jednak teoretycznie podejść odmiennie niż B. Janiszewska i założyć, iż regres nietypowy ubezpieczyciela jest roszczeniem z umowy ubezpieczenia, wiązałoby to się z koniecznością stosowania odmiennych przepisów dla określania terminów przedawnienia roszczeń w stosunku do ubezpieczających (art. 819 k.c.) oraz pozostałych ubezpieczonych w ramach obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych, niebędących stroną zawartej umowy ubezpieczenia (art. 118 k.c.). Takie zróżnicowanie sytuacji prawnej różnych osób w takich samych stanach faktycznych nie ma oparcia ani w obecnie funkcjonujących przepisach, ani w zasadach współżycia społecznego.

Dodatkowym argumentem przeciwko możliwości zastosowania terminu przedawnienia przewidzianego przez przepis art. 819 § 1 k.c. w przypadku analizowanego roszczenia zwrotnego jest fakt, iż kategoria podmiotów, do których może ono zostać skierowane, nie jest ograniczona wyłącznie do osób, które zawarły umowę ubezpieczenia OC. Adresatem roszczenia wynikającego z regresu nietypowego może być bowiem każdy kierujący pojazdem mechanicznym, który wyrządził szkodę we wskazanych przez ustawodawcę okolicznościach. W konsekwencji, biorąc pod uwagę powyższe,

za niedopuszczalną uznać należy możliwość różnicowania sytuacji prawnej sprawców szkód w kontekście przepisów będących podstawą prawną regulacji dotyczących terminów przedawnienia roszczeń [Nieżgoda 2012].

Kolejnym argumentem przemawiającym przeciw przywołanej koncepcji jest fakt, iż treść art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych reguluje kwestię powstania i dochodzenia roszczenia regresowego ubezpieczyciela w sposób całkowicie niezależny i odrębny od treści unormowań dotyczących umowy ubezpieczenia zawartych w kodeksie cywilnym.

Zgodnie ze stanowiskiem A. Szpunara bieg przewidzianego w art. 819 § 1 k.c. trzyletniego terminu przedawnienia zaczyna się z chwilą wypłaty odszkodowania, co wiąże się z wymagalnością roszczenia [Szpunar 1993, s. 19; 2000, s. 160]. W ocenie tego autora roszczenie związane z regresem nietypowym istnieje „potencjalnie od chwili powstania zobowiązania zakładu ubezpieczeń do naprawienia szkody. Staje się ono wymagalne z chwilą dokonania zapłaty i od tej chwili rozpoczyna się bieg przedawnienia wierzytelności zakładu ubezpieczeń” [Szpunar 1983].

Jak już podkreślano, roszczenia wynikające z regresu nietypowego występującego w ubezpieczeniach obowiązkowych nie należą do kategorii roszczeń umownych. Są to bowiem roszczenia szczególne, przysługujące *ex lege*. Nie ma przy tym znaczenia teoretyczna możliwość powiązania omawianego roszczenia z umową ubezpieczenia poprzez fakt jego powstania uwarunkowanego uprzednim zawarciem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz związaną z jej wykonaniem wypłatą na rzecz poszkodowanego świadczenia odszkodowawczego.

W ocenie J. Myszkowskiego, jeśli kwalifikować działalność ubezpieczeniową jako formę działalności gospodarczej, a powstające z mocy ustawy roszczenie regresowe za związane z tą działalnością, zastosowanie winien mieć termin przedawnienia właściwy dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności ubezpieczeniowej [Myszkowski 2004]. W konsekwencji takiego założenia, w myśl którego roszczenia wynikające z regresu nietypowego są roszczeniami związanymi z prowadzoną przez zakłady ubezpieczeń działalnością gospodarczą, przedawniają się one z upływem lat trzech, licząc od momentu wymagalności, tj. od dnia wypłaty odszkodowania na rzecz poszkodowanego. Jeśli uwzględnić jednak fakt, iż zarówno art. 819 § 1 k.c., jak i art. 118 k.c. dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przewidują trzyletni termin przedawnienia, rozstrzygnięcie tej kwestii nie ma w praktyce dużego znaczenia.

Kolejne z wyrażonych w orzecznictwie stanowisk wskazuje na obowiązek zastosowania art. 118 k.c. przy określaniu terminu przedawnienia roszczeń wynikających z regresu nietypowego (przywoływany wyrok SN z dnia 6 kwietnia 1981 r.; uchwała SN z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 147) [Janiszewska 2007, s. 25–28]. Pogląd ten podkreśla utrwalone już stanowisko, że do regresu nietypowego nie ma zastosowania art. 828 § 1 k.c., i opiera się na założeniu, iż roszczenie regresowe kierowane przez ubezpieczyciela przeciwko sprawcy kierującemu pojazdem oparte jest na przepisie szczególnym i tym samym nie może być uznane za roszczenie z umowy ubezpieczenia. W konsekwencji brak jest podstaw do zastosowania do

tego roszczenia art. 819 § 1 k.c. W związku z powyższym, ze względu na brak innego przepisu szczególnego określającego termin przedawnienia tego roszczenia, przyjęto, że przedawnia się ono w terminie dziesięcioletnim przewidzianym w art. 118. Jak podaje B. Janiszewska, wykładnia art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie wskazuje na zastosowanie charakterystycznej dla subrogacji konstrukcji „przejścia” na ubezpieczyciela świadczenia spełnionego w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Jak słusznie zauważa autorka: „w przepisie tym nie użyto charakterystycznych dla tej konstrukcji sformułowań: »roszczenie z mocy prawa przechodzi na zakład ubezpieczeń«, czy też »zakład ubezpieczeń nabywa wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty«. W treści art. 43 ustawy nie wyeksponowano tego, co dzieje się z wierzytelnością (»roszczenie przechodzi«, »zakład ubezpieczeń nabywa«), ale stwierdzono sam fakt przysługiwania ubezpieczycielowi »prawa dochodzenia... zwrotu odszkodowania«. Skoro przepis ten nie opisuje dynamicznie ujmowanej »czynności« (przejścia, nabycia...), ale statycznie pojmowane »przysługiwanie« »prawa dochodzenia zwrotu odszkodowania« (roszczenia), trudno byłoby uznać, że zamiarem prawodawcy było rozstrzygnięcie o »przejściu« na zakład ubezpieczeń wierzytelności poszkodowanego” [Janiszewska 2007, s. 26].

W przypadku roszczeń z tytułu regresów nietypowych na gruncie przepisów dotyczących umowy obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych także Sąd Najwyższy w omawianym już wyroku uznał, iż przedawniają się one w terminach przewidzianych w art. 118 *in fine* k.c., określającym ogólny termin przedawnienia (przywoływany wyrok SN z dnia 6 kwietnia 1981 r.; por. także uchwała SN z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 147; jednakże odmiennie w wyroku SN z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 203/05, Legalis). Sąd nie znalazł bowiem przesłanek do zastosowania w przypadku tego roszczenia terminów przedawnienia wskazanych w art. 819 § 1 k.c. Odrzucono także pogląd, iż po spełnieniu świadczenia na rzecz poszkodowanego towarzystwu ubezpieczeń przysługuje ta sama wierzytelność, pierwotnie przysługująca poszkodowanemu, a przedawniająca się zgodnie z treścią art. 442 k.c.

Pogląd ten zdaje się podzielać także K. Niezgoda, w którego ocenie pomimo istnienia oczywistego związku pomiędzy czynem niedozwolonym a niejako wynikającym z niego regresem nietypowym nie jest to roszczenie deliktowe [Niezgoda 2012, s. 248 i nast.]. W konsekwencji w opisywanym przypadku zastosowania nie może mieć określony w art. 442¹ § 2 k.c. dziesięcioletni termin przedawnienia. Przyjmuje się, że wyrządzenie szkody przez kierującego pojazdem w przypadku regresu nietypowego stanowi wyłącznie przyczynę sprawczą zdeterminowanego przepisami następstwa roszczeń. Następstwo to materializuje się w sytuacji, gdy w pierwszej kolejności poszkodowany, korzystając z faktu zawarcia przez sprawcę polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zgłasza swoje roszczenia bezpośrednio do ubezpieczyciela, który po spełnieniu roszczenia gwarancyjnego wynikającego z zawartej umowy ubezpieczenia kieruje roszczenie zwrotne do kierującego pojazdem będącego sprawcą zdarzenia. Uprawnienie to przysługuje ubezpieczycielowi w ściśle określonych przez ustawodawcę okolicznościach.

Jak już wspomniano, związek pomiędzy tymi roszczeniami nie jest wynikiem opartego na art. 828 § 1 k.c. przejścia na ubezpieczyciela z mocy prawa roszczeń ubezpieczającego przeciwko sprawcy zdarzenia szkodowego ani formą uregulowanego w art. 518 k.c. wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela. Związek ten ma bowiem ewidentnie zewnętrzny charakter i stanowi realizację roszczenia przyznanego ubezpieczycielowi z mocy ustawy. Ustanowiony w ten sposób stosunek prawny pomiędzy kierowcą, który wyrządził szkodę, a ubezpieczycielem nie jest zatem bezpośrednią pochodną stosunku ubezpieczenia, lecz stosunkiem nowym. Ze względu na specyfikę powstaje on wyłącznie, gdy podmiotem odpowiedzialnym za powstanie szkody jest kierowca pojazdu mechanicznego. Trudno odmówić racji pogładowi, iż pomiędzy oboma tymi roszczeniami występuje duża zależność. Roszczenie zwrotne powstaje bowiem dopiero z chwilą spełnienia przysługującej poszkodowanemu wierzytelności pierwotnej oraz jest limitowane do wysokości spełnionego przez ubezpieczyciela świadczenia. Nie przesądza to jednak – w ocenie autora – o możliwości uznania obu tych roszczeń za jedno i to samo. G. Bieniek podkreślał na gruncie poprzednio istniejących przepisów zasadniczą odrębność roszczenia ubezpieczyciela „w stosunku do cywilistycznych konstrukcji roszczenia regresowego lub roszczenia zwrotnego znajdującego swe uzasadnienie w subrogacji ustawowej” [Bieniek 1983, s. 109].

Wracając do postawionej już tezy o uznaniu roszczenia opartego na art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych za roszczenie nowe, przy jednoczesnym zaprzeczeniu przejścia roszczenia poszkodowanego, poniżej zaprezentowane zostaną wnioski dotyczące właściwego określenia przepisu mającego zastosowanie dla ustalenia terminu przedawnienia omawianego roszczenia. Jeśli konsekwentnie przyjąć stanowisko o wygaśnięciu z chwilą otrzymania odszkodowania roszczenia poszkodowanego, brak jest podstaw do stosowania określonego w art. 442¹ k.c. terminu przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych. W ocenie A. Szpunara roszczenie regresowe ubezpieczyciela powstałe na mocy ustawy nie posiada już takiego charakteru [Szpunar 1983]. W obowiązującym stanie prawnym brak jest także wystarczających podstaw do przyjęcia, iż nietypowe roszczenia regresowe przedawniają się w terminach właściwych dla roszczeń wynikających z umowy ubezpieczenia czy też związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Za nieuzasadnione uznać należy także stanowisko, zgodnie z którym termin przedawnienia roszczeń wynikających z nietypowego regresu ubezpieczeniowego winien być określany w sposób analogiczny jak w przypadku roszczeń z tytułu regresu zwykłego.

3. Wnioski końcowe

W ocenie autora – ze względu na przytoczone w niniejszym opracowaniu argumenty przemawiające za uznaniem regresu nietypowego za oparty na przepisie szczególnym, a nie na umowie ubezpieczenia – spośród zaprezentowanych poglądów za właściwy uznać należy ten, w myśl którego przedawnienie regresu nietypowego regulowane jest na mocy art. 118 k.c. Na aprobatę zasługuje zatem stanowisko, zgodnie z którym, jako że ustawa wiąże z wypłatą odszkodowania prawo domagania się zwrotu wypłaconych

kwot, od tej chwili roszczenie to jest wymagalne [Szpunar 1993, s. 19; 2000, s. 160; Wąsiewicz 2000, s. 116–117]².

Zauważyć należy, iż w doktrynie tenże pogląd został już ugruntowany. Zgodnie z nim roszczenie wynikające z regresu nietypowego staje się wymagalne z chwilą, w której ubezpieczyciel spełni świadczenie na rzecz poszkodowanego, realizując tym samym swoją odpowiedzialność gwarancyjną. Stanowisko takie przyjął także Sąd Najwyższy w przytaczanym już wyroku z dnia 6 kwietnia 1981 r. Koncepcja stawia na pozycji uprzywilejowanej zakład ubezpieczeń, który nabywając nową wierzytelność, nie jest stawiany w istniejącej już sytuacji prawnej poprzedniego wierzyciela. Nie jest zatem obciążony wszelkimi konsekwencjami istniejącego po stronie pierwotnego wierzyciela uprawnienia, w tym biegnącym już terminem przedawnienia, a spełniając świadczenie, nabywa nową wierzytelność z łatwym do określenia początkiem biegu przedawnienia. Z tego punktu widzenia sytuacja prawna zakładu ubezpieczeń ukształtowana została przez ustawodawcę w sposób o wiele korzystniejszy niż w przypadku typowego roszczenia regresowego.

Właściwe określenie terminu przedawnienia roszczeń regresowych ma duże znaczenie praktyczne zarówno dla towarzystw ubezpieczeń, jak i podmiotów mogących stać się dłużnikami w postępowaniu regresowym. Błędne ustalenie terminu przedawnienia tego typu roszczeń może skutkować negatywnymi konsekwencjami dla obu stron postępowania regresowego. Obecnie ustalenie właściwego terminu przedawnienia nie budzi większych wątpliwości interpretacyjnych. Niemniej w ocenie autora pożądanym stanem byłoby precyzyjne i eliminujące wszelkie wątpliwości określenie przez ustawodawcę terminów przedawnienia zarówno dla ubezpieczeniowego regresu nietypowego, jak i typowego, co autor pozostawia jako wniosek *de lege ferenda*.

Bibliografia

Bieniek G., 1983, *Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe na tle obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego*, Wydaw. Prawnicze, Warszawa.

Janiszewska B., 2007, *Przedawnienie roszczenia zwrotnego ubezpieczyciela przeciwko ubezpieczonemu sprawcy szkody komunikacyjnej*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” nr 1.

Kęszycka B., 1999, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Wydaw. Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań.

Ławrynowicz J., 1989, *Glosa do wyroku z dnia 31 maja 1985 r., III CRN 148/85*, „Nowe Prawo” nr 2–3.

Myszkowski J., 2003, *Przedawnienie roszczeń w ubezpieczeniach gospodarczych*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” nr 3–4.

Myszkowski J., 2004, *Nowe spojrzenie na nietypowe roszczenie zwrotne*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” nr 11–12.

Niezgoda K., 2012, [w:] Miaskowski J., Niezgoda K., Skawiński P., *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa.

² Ten ostatni autor wywodzi, że bieg terminu przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia [Wąsiewicz 2000, s. 119].

Poleszak H., 1982, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Administracyjna z 6.04.1981 r., IV CR 63/81*, OSPiKA nr 9–10.

Szpunar A., 1983, *Przedawnienie roszczenia regresowego zakładu ubezpieczeń przeciw kierowcy*, „Palestra” nr 10.

Szpunar A., 1993, *Roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń przeciw kierowcy pojazdu*, „Palestra” nr 7–8.

Szpunar A., 2000, *Wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela*, Zakamycze, Kraków.

Wąsiewicz A., 2000, *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz–Toruń.

Limitation period of an unusual subrogation claim of an insurance institution

Abstract. A notion of an unusual insurance recourse was many times a subject of analysis by both court decisions and statements of legal science representatives. Proper definition of limitation period of recourse claims is of significant practical importance for insurance companies and entities that may become debtors in recovery proceedings. For a relatively long time there was no consensus as to determination of limitation period for this type of claim. This issue aroused much controversy among representatives of the doctrine and case law. Clearly visible diversity of views in the literature favored numerous changes in regulations governing the issue of compulsory vehicle insurance which is a basis for the analysis of limitation periods of insurer's unusual recourse claim. A view that should be noted from among them is that the claims arise from the insurance contract and shall expire in time limits provided for claims in the document. Among the representatives of the doctrine, there is a noticeable standpoint according to which the unusual recourse claims result from the insurer's business conduct and as a consequence, should expire in the time limits provided for such claims. In the literature it was emphasized that limitation period for these claims should be determined in the same way as the period of limitation for claim arising from the normal recourse, so in accordance with the deadlines provided for the injured parties. On the other hand, the theory emphasizing that the unusual subrogation claim is a new and fully self-contained claim, resulting from the provision of law, indicates the rules applicable for determining the limitation period in generally applied Civil Code regulations, with article 118 of the Civil Code as the crucial one. It shall be unquestionable that the claim becomes due upon payment of compensation and at the same time materialization of insurer's warranty liability. The article examines the limitation issue of insurer's unusual subrogation claims. It provides a synthesis of the positions presented by representatives of the doctrine and jurisprudence in this area.

Keywords: limitation, limitation period, subrogation, usual subrogation, unusual subrogation, recourse claim.

JEL Codes: K15.